

HARCERSTWO NA WSI – DRUŻYNA HARCERSKA W MAKOWISKU

Początków harcerstwa na wsi można poszukać w drużynach Junackich, które jako organizacja młodzieży wiejskiej i robotniczej zaczęło pracować metodami skautowymi już od jesieni 1912 roku. Pierwsze drużyny powstały jesienią 1912 roku w Krzczonowie na Lubelszczyźnie, w Warszawie i Łomży. Zaczepnęli ze skautingu: nazewnictwo, prawo i przyrzeczenie, system zastępowy, kształcenie zaradności, obozownictwo itd. Były to drużyny koedukacyjne, a znajomość umiejętności skautowych była ciągle rozwijana. Twórcą Junactwa był Stefan Plewiński, mianowany Komisarzem Junactwa. Organizacja ta ściśle związana była z ludową staropolską kulturą, przez co starała się wśród swoich członków umocnić poczucie odrębności narodowej i wychować światłych działaczy ludowych. Utrzymywali oni stały kontakt z działaczami polskiego skautingu oraz organizacjami niepodległościowymi. Dużą rolę odgrywało w tych działaniach pismo „Drużyna”, ukazujące się w Warszawie. Członkowie Junactwa byli wszechstronnie przygotowani do walki zbrojnej o niepodległość. Oprócz znajomości struktury organizacji, prawa i przyrzeczenia musieli wykazywać się dużą wiedzą o Polsce oraz umiejętnościami niezbędnymi z służbie wojskowej. Po wybuchu I wojny światowej wszyscy starsi junacy i junaczki zostali skierowani do Wolnej Szkoły Strzeleckiej oraz Polskiej Organizacji Wojskowej. Część z nich służyła w I Brygadzie Legionów Polskich. Na początku 1915 roku wielu ich zostało aresztowanych i wywiezionych w głąb Rosji. Na Zjeździe Zjednoczeniowym w listopadzie 1916 roku Junactwo weszło w skład Związku Harcerstwa Polskiego. Liczyło ono wówczas ponad tysiąc junaków i junaczek, którzy działali w 16 drużynach. W późniejszym okresie podejmowano próby organizowania drużyn harcerskich (między innymi ZMW „Wici”), ale próby te nie zawsze kończyły się powodzeniem. W 1933 roku na terenach wiejskich działało 980 drużyn harcerskich głównie przy działających na wsi szkołach publicznych. Po wojnie drużyny harcerskie zaczęły działać w oparciu o Organizację Harcerską Związku Młodzieży Polskiej – zadania drużyn były ściśle związane ze zwyczajami i potrzebami środowiska wiejskiego. Na początku 1957 roku na wsi istniało 12 tysięcy – gdy ogólna liczba wszystkich drużyn wynosiła 16 tysięcy. Działały jednak w trudnej sytuacji, ponieważ nie istniały tu żadne tradycje Związku Harcerstwa Polskiego, a drużyny prowadzili głównie nauczyciele związani z dawną Organizacją Harcerską. Właściwie były to drużyny tylko z nazwy. Próby przeniesienia treści i form pracy drużyn harcerskich na wieś nie dały jednak rezultatu. W związku z tym w 1958 roku GK Harcerstwa powołała Sztab „Wieś”, który miał opracować program specjalnie dla drużyn wiejskich. Punktem wyjścia propozycji programowych były potrzeby wsi i potrzeby wiejskich

dzieci. Należało rozwijać umiejętności zespołowego działania, troskę o zdrowy rozwój fizyczny, rozwijać zainteresowania społeczne, techniczne, naukowe czy kulturalne. Poszczególne grupy treści programowych ujęte zostały w 6 kierunków działania : PRACA , SPORT I ZABAWA, MIASTO-WIEŚ, Z PRZYRODĄ NA TY, WĘDRÓWKI, KULTURA. Do treści tych przypisano specjalnie opracowane sprawności i akcje, które cieszyły się dużym powodzeniem. Ogólna cechą programu było nawiązywanie do wzorców kulturowych wsi, jej tradycji i dorobku, ale głównym celem było rozbudzenie ambicji dzieci wiejskich i niwelowanie różnic w stosunku do ich miejskich rówieśników. Pokazywano wieś jako ciekawe miejsce, w którym można organizować wiele interesujących akcji. Dużą wadą programu okazało się jednak oparcie go głównie na uczniach szkoły podstawowej, po której ukończeniu dzieci wyjeżdżały do miasta, by kontynuować naukę , bądź zostały na wsi, ale traciły kontakt z harcerstwem. Bardzo dużym problemem okazał się także bardzo niewielki udział harcerzy w drużyn wiejskich w obozach letnich. Warunki życia i pracy na wsi uniemożliwiały dzieciom wyjazdy dlatego bardzo ważnym elementem opracowanego programu był wypoczynek dzieci mieszkających na wsi. Już 1958 roku zapoczątkowano Lato Wiejskich Drużyn, które było początkiem Nieobozowej Akcji Letniej. Cieszyła się ona ogromną popularnością, gdyż zapewniała dzieciom jakąś formę wypoczynku i oderwania ich od pracy. Szczególnie ważnym zadaniem stało się zapewnienie dzieciom wiejskim równego startu w nauce , organizowano więc zastępy środowiskowe, których zadaniem była integracja ze środowiskiem miejskim (szkoły zbiorcze). Związek Harcerstwa Polskiego aktywnie uczestniczył też w akcjach mających na celu bezpieczeństwo dzieci na drodze np. „Kierowco, pomóż dziecku”. W dalszym jednak ciągu harcerstwo na wsi opierało się na nauczycielach, dlatego postanowiono we współpracy z Związkiem Młodzieży Wiejskiej przeszkolić jej członków , aby drużyny mogły działać także np. w wiejskich klubach, co dawało szansę, na pozyskiwanie harcerzy w starszym wieku.

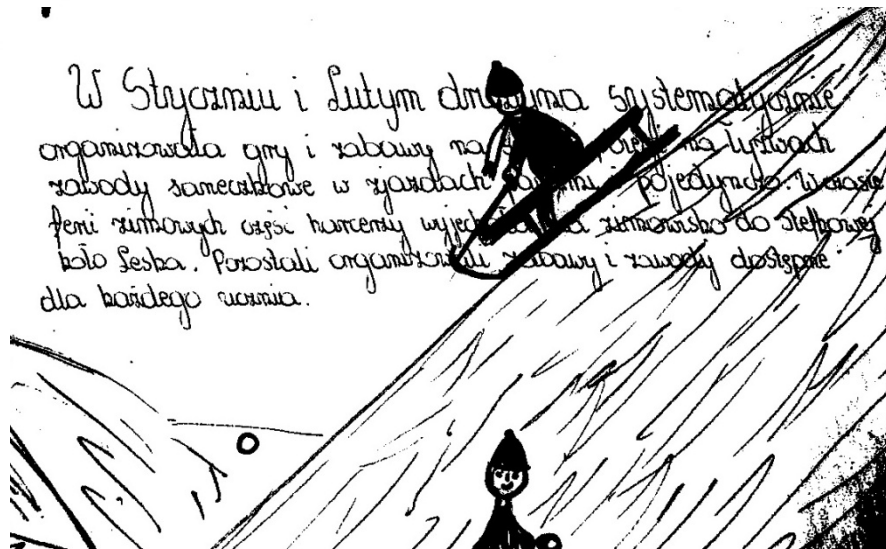
W takim mniej więcej okresie bo w roku 1966 powstaje drużyna harcerska w Szkole Podstawowej w Makowisku. Inicjatorem jej założenia był inspektor szkolny , który przyjechał zwizytować podległą mu jednostkę. Jak wynika z protokołu Rady Pedagogicznej ze stycznia 1966 roku, wizytujący szkołę urzędnik zasugerował brak harcerstwa w szkole. Dyrektor szkoły błyskawicznie zlecił jednej z nauczycielek poprowadzenie drużyny , i ten oto sposób harcerstwo zawitało do Makowiska. Drużyna , która powstała obrała sobie za patrona gen. Karola Świerczewskiego „Waltera” , który był jej patronem do 1987 roku. Była to wtedy mała, biedna wieś o lichych glebach przetrzebiona licznymi wysiedleniami. Mieszkańcy to przeważnie napływowa ludność, z okolicznych wiosek, która zajmowała opuszczone przed

rodowitych mieszkańców – Ukraińców domy i pomaju zapuszczała korzenie. Jej działalność opiera się głównie na organizacji uroczystości szkolnych, porządkowania terenu wokół szkoły, dbania o postawiony w przysiółku Olchowa pomnik – poświęcony zamordowanym przez bandy żołnierzom i milicjantom. Po dwóch latach drużynę przejęła kolejna nauczycielka, a po niej, kolejna i tak pomaju drużyna wrastała w środowisko szkolne i lokalne. Harcerze robili gazetki patriotyczne, organizowali rocznice świąt państwowych, brali udział w akcjach społecznych np. porządkowania poboczy wokół drogi czy sadzenia drzew. Brali udział w zbiórkach makulatury, pomagali starszym mieszkańcom. Działalność drużyny zależała przede wszystkim od prowadzącego ją nauczyciela, jego pomysłowości i zaangażowania. Mijały kolejne lata, harcerstwo działało coraz prężniej angażując się w akcje organizowane przez KG, Chorągiew czy Hufiec. Kolejni nauczyciele byli już kierowani na kursy drużynowych harcerskich i zuchowych. Działalność już bardziej przypominała metodę harcerską, ale ciągle drużyna była raczej „kwiatkiem do kożucha”.

W Świątku z okazji 50 zorganizowana
od dnia 3.II do 20.II.1977. nasza drużyna zajęła się
biorką złomu i makulatury na rzecz Centrum Zdrowia Dziecka.
zebrano 900 kg złomu i 300 kg makulatury. Złom
oddano do Gminnej Szkoły Zbiorczej w Detkiniach.

Organizatorzy :

W styczniu i lutym drużyna systematycznie
organizowała gry i zabawy na łyżwach, na łyżwach
zabawy samodzielną w zawodach indywidualnych i zespołowych. W czasie
ferii zimowych części harcerek wyjechała na zimowisko do Stefcowej
kolo Seska. Pozostali organizowali zabawy i zawody dostępne
dla każdego ucznia.



VI Zjazd ZHP uchwalił program, w którym znalazło się wiele zadań wiążących się z wsią. Zostało wprowadzone współzawodnictwo Hufców w ramach akcji np. „Każdy kłos na wagę złota”, „Zbieramy plony jesieni ”. Harcerstwo zajęło się także popularyzacją nowoczesnego rolnictwa, inspirowaniem zainteresowania nowościami agro i zootechnicznymi oraz gospodarstwami własnych rodziców. Miejskie szczepy starszo harcerskie podejmują współpracę z gminnymi hufcami i szczepami w zakresie wymiany wakacyjnej czy pomocy kadrowej. W 1984 roku 50,2 % zuchów oraz 53,6 % harcerzy ze szkół podstawowych należało do drużyn wiejskich. Niestety odsetek ten zaczął się zmniejszać. Kolejne Zjazdy i Rady Programowe zajmowały się problematyką harcerstwa na wsi, ale efekty były coraz gorsze. Przez całe lata, aż do dzisiaj harcerstwo na wsi opierało się i nadal opiera na szkołach podstawowych. Kadra nadal rekrutuje się z szeregów nauczycielskich. Zniwelowanie różnicy pomiędzy miastem, a wsią przyczyniło się do spadku drużyn harcerskich na terenach wiejskich. Wprowadzenie reformy oświaty, która wprowadziła gimnazja zredukowało ilość drużyn harcerskich w szkołach podstawowych bo uczniowie kończąc ją w większości odpływają do szkół gimnazjalnych w mieście i tam zasilają szeregi drużyn miejskich. Mizeria finansowa również nie wpływa na poprawę sytuacji. Dyrektorzy szkół bojąc się wpuścić na teren szkoły instruktorów harcerskich bazują w większości na nauczycielach, którzy także nie podejmują już społecznie pracy z drużynami. Tak więc sytuacja harcerstwa na wsi w czasach współczesnych staje się bardzo zła. W gminie, w której pracuję przy szkole działa tylko jedna drużyna, a szkół jest sześć. W ościennych gminach jest podobnie, w niektórych drużyn harcerskich nie ma wcale. Sądzę, że wracając do lat ubiegłych trzeba pochylić się nad problemem drużyn harcerskich na wsi, bo za kilka lat pozostaną nam tylko drużyny w miastach. Zdaję sobie sprawę, że różnice pomiędzy wsią i miastem całkowicie się już zatarły, i dlatego rozwiązań, które były dawniej już nie powtórzymy, ale możemy zawsze zastanowić się nad nowymi.